Ewangelia Łukasza

Rozdział 15

**1**. Byli zaś zbliżający się (do) Niego wszyscy celnicy i grzesznicy (by) słuchać Go **2**. I szemrali faryzeusze i znawcy Pisma mówiąc że Ten grzeszników przyjmuje i je razem z nimi **3**. Powiedział zaś do nich przykład ten mówiąc **4**. Jaki człowiek z was mający sto owiec i zgubiwszy jedną z nich nie zostawia dziewięćdziesiąt dziewięć na pustkowiu i idzie za (tą) która jest zgubiona aż znalazłby ją **5**. I znalazłszy wkłada na ramiona swoje radując się **6**. I przyszedłszy do domu zwołuje przyjaciół i sąsiadów mówiąc im współcieszcie się (ze) mną gdyż znalazłem owcę moją która jest zgubiona **7**. Mówię wam że tak radość będzie w niebie z jednego grzesznego opamiętującego się niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych którzy nie potrzebę mają nawrócenia **8**. Lub jaka kobieta drachm mająca dziesięć jeśli zgubiłaby drachmę jedną czyż nie zapala lampę i zamiata dom i szuka starannie aż kiedykolwiek znalazłaby **9**. A znalazłszy zwołuje przyjaciółki i sąsiadki mówiąc współcieszcie się (ze) mną gdyż znalazłam drachmę którą zgubiłam **10**. Tak mówię wam radość staje się przed zwiastunami Boga z jednego grzesznego opamiętującego się **11**. Powiedział zaś człowiek pewien miał dwóch synów **12**. I powiedział młodszy (z) nich ojcu ojcze daj mi przypadającą część majątku i rozdzielił im środki na życie **13**. I po nie wielu dniach zebrawszy wszystkie młodszy syn odjechał do krainy odległej i tam rozproszył majątek jego żyjąc rozwiąźle **14**. Gdy wydał zaś on wszystkie stał się głód mocny po krainie tej i on zaczął być w niedostatku **15**. I poszedłszy został przyłączony (do) jednego (z) obywateli krainy tej i posłał go na wsie jego paść świnie **16**. I pragnął napełnić żołądek jego ze strąków które jadły świnie i nikt dawał mu **17**. Do siebie zaś przyszedłszy powiedział ilu najemników ojca mojego ma w obfitości chlebów ja zaś głodny ginę **18**. Wstawszy pójdę do ojca mojego i powiem mu ojcze zgrzeszyłem przeciw niebu i wobec ciebie **19**. i już nie jestem godny zostać nazwanym syn twój uczyń mnie jak jednego (z) najemników twoich **20**. i wstawszy przyszedł do ojca swojego jeszcze zaś on daleko gdy jest oddalony zobaczył go ojciec jego i ulitował się i podbiegłszy upadł na szyję jego i pocałował go **21**. Powiedział zaś mu syn ojcze zgrzeszyłem przeciw niebu i wobec ciebie i już nie jestem godny zostać nazwanym syn twój **22**. Powiedział zaś ojciec do niewolników jego wynieście długą szatę (tę) pierwszą i przyobleczcie go i dajcie pierścień na rękę jego i sandały na stopy **23**. i przyprowadziwszy cielę tuczone zarżnijcie i zjadłszy zostalibyśmy rozweseleni **24**. gdyż ten syn mój martwy był a ożył i który był zgubiony był a został znaleziony i zaczęli być rozweselani **25**. Był zaś syn jego starszy w polu i gdy przychodzący zbliżył się domu usłyszał muzykę i tańce **26**. I przywoławszy jednego (z) chłopców wypytywał się co oby jest te **27**. (On) zaś powiedział mu że brat twój przychodzi i zarżnął ojciec twój cielę tuczone gdyż będącego zdrowym go odzyskał **28**. Został rozgniewany zaś i nie chciał wejść więc ojciec jego wyszedłszy prosił go **29**. (On) zaś odpowiedziawszy powiedział ojcu oto tak wiele lat jestem niewolnikiem ci i nigdy przykazania twojego przekroczyłem i mi nigdy dałeś kozła aby z przyjaciółmi moimi zostałbym rozweselony **30**. Gdy zaś syn twój ten przejadłszy twoje środki na życie z nierządnicami przyszedł zarżnąłeś mu cielę tuczone **31**. (On) zaś powiedział mu dziecko ty zawsze ze mną jesteś i wszystkie moje twoje jest **32**. Zostać rozweselonym zaś i uradować się trzeba było gdyż brat twój ten martwy był i ożył i który był zgubiony był i został znaleziony

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu